

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 24.

Z KRAKOWA DNIA 23. MARCA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

*Z Warszawy d. 15 Marca.*

Najjaśniejszy Cesarz Jegomość i Król Pan nasz Miłościwy, przez dobroczynny wzgląd na stan nieszczęśliwy wdowy pozostałej po młynarzu Bartkowskim, niegdys w wsi Zimnochy w Woiewództwie Płockiem zamieszkałym, a zabitym przez zbiega z pułku 1go strzelców pieszych w chwili, kiedy go miał już schwytać, raczył najłaskawiej Dekretem w Peterzbргу dnia (12) 24 Lutego r. b. wydanym, oznaczyć za wstawieniem się Jego C. Mości W. Xcia Konstantego, Naczelnego Dowodcy woysk Królestwa Polskiego, rzeczoney wdowie pensyą dożywotnią w kwocie złotych dwiescie na rok, mającą się rachować od dnia, w którym iey mąż życia pozabawionym został.

Radca Sekretarz Stanu  
Generał Brygady  
(pod) *Kossecki.*

*Wypis z Rozkazow dziennych do woyska Polskiego Jego Cesarzewicowskiej Mości W. X. Konstantego.*

Dnia 7 Marca 1817.

Za Naywyższym Rozkazem.

*Umieszczeni zostają.*

**W piechocie:** W pułku 5tym liniowym, przykommenderowani do tegoż pułku, porucznik Baciarelli i podporucznik Puchalski.

*Otrzymują żądane dymissyie.*

**W gwardyi:** Z batalionu grenadyerów, podchorąży Antoni Korzeniewski, w stopniu podporucznika z woyska z pozwoleniem noszenia munduru.

*Dla interesow familiynych.*

**W piechocie:** Adjutant połowy przy Jenerale Bryg. Kosseckim, kapitan Ignacy Plater. — Z pułku 1go lin. kapitan Józef Suchodolski. — Z pułku 2go liniowego, kapitan Nikodem Węgierski, w stopniu Majora, z pozwoleniem noszenia munduru.

**W ieździe:** Z pułku 3go strzelców konnych, kapitan Ignacy Oskierko, z pozwoleniem noszenia munduru. — Z pułku 4go strzelców konnych, podporucznik Antoni Czarkowski. — Przykommenderowany do tegoż pułku, podporucznik Dyonizy Okiński.

*Dla słabości zdrowia.*

Z pułku 1go strzelców konnych, porucznik Kajetan Zarski, i z pułku 4go strzel-

ców konnych, kapitan Woyciech Rokosowski, oba z pozwoleniem noszenia munduru.

*W nagrodę zastug.*

Z pułku 3go Ułanów, podchorąży Antoni Kossowski, w stopniu podporucznika.

*Dla interessow familiynych.*

W korpusie artylleryi i inżynierów: Z korpusu inżynierów, podporucznik Wiktor Malski, z pozwoleniem noszenia munduru.

Dnia 10 Marca.

*Za Naywyższym Rozkazem.*

*Przykommenderowany zostaje.*

W piechocie: Do pułku 6go liniowego, kapitan Sadowski, z dawnego pułku 1go piechoty Legionu Nadwiślańskiego.

*Oddalony zostaje ze służby,*

*za nieprzystwoite dla officera postęпки.*

W piechocie: Z pułku 5go liniowego podporucznik Zabołowski,

*Otrzymują żądane dymissye,*

*dla interessow familiynych.*

W gwardyi: Z szwadronow Ułanów, podpułkownik Eustachy Woltowicz, z pozwoleniem noszenia munduru.

W piechocie: Przykommenderowany do pułku 6go liniowego, podporucznik Andrzej Filkiewicz, w stopniu porucznika. — Z pułku 5go liniowego, podporucznik Józef Nowaki.

*Dla słabości zdrowia.*

Z pułku 2go liniowego, podporucznik Woyciech Przedębski, z pozwoleniem noszenia munduru. — Z tegoż pułku, kapitan Maurycy Dobrzelewski, w stopniu Majora, z pozwoleniem noszenia munduru.

*Dla interessow familiynych.*

W jeździe: Z pułku 1go strzelców konnych, porucznik Józef Bess. — Z pułku 4go strzelców konnych, porucznik Erazm

Kostkowski. — Z pułku 1go Ułanów podporucznik Wilhelm Awe.

*Z Peterzburga d. 9 Lutego d. k.*

Dnia 28 z. m. po paradzie, stawiony był przed Jego Cesarską Mością przybyły tu od Wielkiego Xiążęcia Badeńskiego ze szczególnymi zleceniami, Jenerał, Baron Scheffer.

Dnia 3 b. m. był u N. Cesarzowey Jeymości, Maryi Federowney, bal z wieczszą, na którym, prócz osób zwyczajnie zapraszanych, znajdowali się Posłowie i Ministrowie cudzoziemscy.

Zaczęło tu wychodzić dzieło pod tytułem: *Znakomitsze Pamiątki Petersburga i jego okolic.* Autorem jego jest P. Swinin, Radcą Nadworny. Każdy oddział tego dzieła zawierać będzie sześć artykułów i tyleż rycin, wystawiających widoki miasta, jego okolic, gmachów, pomników, zabaw narodowych. Wykład rycin jest w Rossyjskim i Francuzkim języku. W pierwszej części, która niedawno wyszła, zawierają się ponrzej artykuły z rycinami: 1) Wizerunek szczęśliwie nam panującego Cesarza Alexandra. 2) Pomnik Piotra W. 3) Kościół Kazański. 4) Letni ogród. 5) Niedziela maślana zwana. 6) Pawłosk. Przydany jeszcze plan miasta. Dzieło to, sądząc z pierwszej jego części, nie może być bez przyjemności, nawet dla tych, którzy widzieli tę słynną w świecie całym stolicę, godną pobytu Monarchów Rossyjskich. Cena rubli 12 kop: 50.

W Grudniu r. z. w okolicach Baturyna, zabito czarnego niedźwiedzia nadzwyczajney wielkości. Postawiony na tylnych łapach, ma wysokości 3  $\frac{1}{2}$  arszyna; grubość około piersi 3 arszyny; obwód głowy 1  $\frac{1}{2}$  arszyna; długość nóg 1 arsz.; szerokość łapy  $\frac{1}{4}$  arsz.; a w stopie pół arszyna; ważył ze skórą 27 pudów i 30 funtów; bez skóry

22 pudy 30 fun.; przetopiona [tłustość z niego ważyła 3 pudy 30 funtów.

*Z Poznania d. 1 Marca.*

N. Pan raczył w Patencie z dnia 9 Listopada r. z. rozkazać, ażeby w dniu dzisiejszym Prawo Pruskie zaczęło mieć moc obowiązującą Wielkie Xięstwo Poznańskie. Z odmianą tą w nierozetwanym zostawało związku nowych władz zaprowadzenie. — W dniach 26, 27 i 28 z. m. zakończył tu swe urzędowanie, Sąd sprawiedliwości karzący obudwóch Departamentów Wielkiego Xięstwa, Trybunał handlowy i Cywilny. JW. Prezes Schönermark udawszy się na salę ich posiedzeń dziękował członkom za sprawowane dotąd postugi, oddając w nychlubniejszym sposobie sprawiedliwość nieskazitelnosci i wiernosci, z jaką Urzędnicy powołania swego dopełnili. Szczere to uznanie z widocznem przejęte było rozczuleniem.

Dzień dzisiejszy przeznaczonym był na otworzenie nowego Naywyższego Sądu Appellacyjnego W. X. Poznańskiego, oraz przyszłego Sądu Ziemiańskiego dla Powiatów Poznańskiego, Obornickiego, Szremskiego i Środzkiego. O godzinie 11 nastąpiła instalacyia. Powołanie do urzędowania w tych Magistraturach, a obecne tu osoby, zebrały się na sali byłego Trybunału Cywilnego. JWW. Biskup Górzeński, dowodzący Jenerał Thümen, Naczelny Prezes Zerboni di Sposetti i Vice-Prezesowie Rejencyi tutejszey Colomb i Baumann, przytomni byli temu obrzędowi. Zaszczycili go także swą obecnością JWW. Wojewoda, Hrabia Działyński, i Minister Stanu Breza.

JW. Prezes Schönermark zagał go mową, w której zdał sprawę z wykonania woli N. Pana przy urządzeniu władz sądo-

wnicznych, oddał Urzędnikom świadectwo wiernego dopełnienia powierzonych im obowiązków, wspomniał o czynnym udziale JO. Namiestnika Xięcia Radziwiłła i JW. Naczelnego Prezesa Zerboni di Sposetti, z wynurzeniem naywiększey wdzięczności, a oraz i o trudnościach, jakie przy zupełnem dokonaniu planu organizacyjnego pozostają ieszcze do uprzątnienia.

Potem JW. Prezes i Członki obu Kolegiów wykonali przysięgę.

Uroczystość dnia tego zakończył dany przez JW. Prezesa Schönermark obiad na 70 osób, na który zaproszeni byli Urzędnicy woyskowi i cywilni, tudzież kilku przytomnych tu obywateli szlachty.

*Z Chersonu d. 2 Lutego.  
(Z Gazety Hamburgskiej.)*

N. Cesarz Rossyjski wydał pod d. 9 Grudnia r. z. względem Duchoborców, sekty, która dla różnicy swey wiary do znac musiała rozmaitych przesładowań, i która pochodzi zapewne od wygasłych w 8 wieku ieszcze Pauliscenow, następujący pamiętny Ukaz do woiennego Gubernatora Chersońskiego :

Z obu W Pana przełożeń do Ministra policyi względem oddalenia z Melitopolskiego powiatu w Tauryi Duchoborców, terazniejszego ich siedliska, wyczytnię, że W Pan zagnalony zostałeś do takowego przełożenia przez nadeszłe do W Pana doniesienia o rzekomo nagannym życiu i niebezpiecznych dla społeczności zasadach i dążeniu tej sekty. Na takowe przełożenia i na nadeszłą od Duchoborców prośbę o opiekę przeciw uciskom, rozkazałem zastępcy Ministra policyi zasiągnąć dokładną wiadomość o sprawie Duchoborców, i uznałem za potrzebne zwrocić szczególniey W Pana uwagę na początek i przyczynę prze-

niesienia się tej sekty z Słobodzkiej U-  
 Krainy i innych gubernij do Melitopol-  
 skiego powiatu w Tauryi. Przeniesienie to  
 nastąpiło, iak W Pan wyczytasz z moiego  
 pod d. 25 Stycznia 1802 rozkazu do ow-  
 czesnego Guberaatora Nowey Russi Mikła-  
 szewskiego, częścią przez wzgląd na iey  
 dawniey nieszczęśliwy stan, częścią też dla  
 ochrony iey od nieprzyzwoitych i nie-  
 zasłużonych prześladowań względem iey  
 wiary. Sekta ta jest tam dostatecznie od-  
 osobnioną, ażeby stykać się bezpośrednio  
 miała z innemi mieszkańcami, i przez to  
 zagrodzonem jest iey szerzeniu się. Rząd  
 do którego ani z iedney, ani z drugiey stro-  
 ny przez wiele lat nie nadeszły żadne  
 skargi lub doniesienia o zdrożnościach,  
 miał przyczyną wierzyć, iż dotychczasowe  
 środki są dostatecznymi. — Roznienie  
 się tej sekty od prawowiernego Grecko-  
 Ruskiego Kościoła, jest w prawdzie obłą-  
 kaniem, które zasada się na niektórych  
 błędnych wyobrażeniach względem praw-  
 dziwey służby Bożej i ducha Chrystyani-  
 zmu; lecz nie zbywa iey na Religii, bo-  
 czci Boga, chociaż nie w właściwym roz-  
 umieniu. A przystoiż Chrześciańskiemu Rzą-  
 dowi przez surowe i okrutne środki, mę-  
 czenia, wygnanie i t. d. nawracać obłą-  
 kanych na łono Kościoła? Nauka Zbawi-  
 ciela, który dla uratowania grzeszników  
 na świat przyszedł, nie może być przy-  
 musem i karą rozszerzana, nie może słu-  
 żyć na pogębienie tego, który ma być  
 na drogę prawdy naprowadzony. Praw-  
 dziwa wiara może tylko błogostawien-  
 stwem Boskiem, przekonaniem, nauką,  
 łagodnością, a mianowicie dobrymi przykła-  
 dami być rozkórzenioną; surowość nigdy  
 nie przekonywa, owszem w uporze utwier-  
 dza. Wszystkie od 30 lat aż do roku 1801

używane surowe środki nie potrafiły wyte-  
 pić tej sekty, ale przeciwnie pomnożyły  
 ją jeszcze. Wszystkie te okoliczności o-  
 kazują dostatecznie, iż przeniesienie Du-  
 choborców nie może mieć miejsca, ale  
 owszem należy ich zastąpić przeciw nie-  
 zasłużonem uciskom z powodu ich wiary  
 i wolności sumienia, w czym ani przymus,  
 ani prześladowanie miejsca mieć nie po-  
 winny. Przez osiądzenie w innem miej-  
 scu znaleźliby się znowu w przykrem po-  
 łożeniu, i byłiby na samo obwinienie bez  
 żadnych dowodów ukaranemi. Prawy Rząd  
 nie postępuje w żadnym przypadku takim  
 sposobem względem nikogo. I możeż praw-  
 owierny Kościół, chociażby sobie życzył  
 obłąkanych na łono swoje przyjąć, pochwa-  
 lać środki prześladowania, które tak bar-  
 dzo przeciwią się duchowi iego Założycie-  
 la, Chrystusa zbawiciela? Przez ducha ł-  
 godności, ducha prawdziwego Chrześcia-  
 ianstwa może tylko być pożądanym cel do-  
 pięty. Polecam zatem tę osadę szczegól-  
 niejszemu W Pana dozorowi i pieczy. Nie  
 zważając na fałszywe doniesienia i bezuprze-  
 dzenia wnijdzieź sam w wszystkie miej-  
 scowe okoliczności, rozważysz ich życie i  
 postępowanie, i iako bezstronny Zwierz-  
 chnik, upatrujący użytku kraiu w dobrem  
 mieniu powierzonych sobie poddanych,  
 będziesz miał o niey staranie. Los tych o-  
 sadników musi być ustalonym; czuć oni  
 powinni, iż została pod opieką prawa, a na  
 owczas dopiero oczekiwać od nich można  
 przywiązania i miłości od zwierzchności,  
 i żądania zaprowadzenia dobroczynnych  
 dla nich ustaw. Jeżeli W Pan nie na samo  
 oskarżenie, ale w istocie przekonasz się,  
 że ci osadnicy ukrywają zbiegów, że nie-  
 wątpliwie odmawiają ludzi od panującego  
 Kościoła i swoiey nauczaią ich Religii,

Na owezas moc prawa powinna być przeciw przestępcom wymierzona i takiey zdróżności porożona tama. Za iednego lub kilku winowayców, nie może iednak cała osada być karana. Podobne oskarżenia i obwinienia wymagają ścisłego dochodzenia od kogo i z jakich przyczyn pochodzą. I tak wymienieni w przełożeniu w Pana oba Duchoborcy, którzy po przeysciu do prawowiernego Kościoła obwiniają całą osadę o występki i o złe życie, mogli to z złości i zemsty uczynić; a może też sami za występki byli z iey społeczeństwa wypchniętmi, lub opuścili ją dla kłótni i nieprawości. Podobne i iedne obwinienia, zaledwo na sluchanie zasługujące, nie powinny nigdy służyć za powód do przedsiębrania surowych środków, więzienia, zamykania i dręczenia tych, którzy nie zostali ieszcze o żaden zły zamysł lub zbrodnią przekonanemi. Dochodzenie występku takiego nawet człowieka, który się względem popeñnienia onego stał podeyrzanym, tak następować powinno, ażeby nie winny bynajmniey natem nie cierpiał. — Ufając w Pana mądrości, szczeręj dobrej Jego woli i gorliwości w służbie, przekonany iestem, że w Pan przy dopeñnieniu tego zalecenia, ścisło trzymać się będziesz podanych Ci tu przezemnie myśli, i oczekuję iak tylko być może najlepszego ich skutku. Nim ten nastąpi masz mi w Pan ob szernie donieść o przedsięwziętych przez w Pana w tym celu środków, i o wypadku zastanowienia się Jego nad tą osadą od wzięcia iey pod bezpośrednią Jego staranność.

(pod.) ALEXANDER.

(Kogoż, czytającego to pismo, nie uderzy podobieństwo iego osnowy do listu Trajana do młodszego Pliniusza z po-

wodu oskarżenia Chrześcijan? Lecz daleko w szlachetniejszym brzmieniu, dane tu iest zlecenie, niżeli w iedynym wyrazie Trajana " *Conquirendi non sunt.* ")

Z Londynu d. 4 Marca.

Rozmaite okręty, które od początku do środka Stycznia z Martyniki do ziednoczonych krajow Ameryki przybywały, doświadczyły trzęsienia ziemi. Sądzą, iż wszystkie dotychczasowe niesłychane burze i ustawne deszcze na Atlantyckiem Oceanie i w zachodniej Indyi skutkiem są tych natury wydarzeń.

Robotnicy przy kopalni węgla w Paul-ton w Sommersetshire, w liczbie około 3000, podnieśli w ostatni piątek formalny rokosz. Zadali powiększenia płacy i niechcieli robić. Nazajutrz rano P. Hippeley zebrał iednak konną milicją Sommersetshire, która otoczyła buntowników. P. John zapytał ich się czego chcą? Wyższej płacy odpowiedzieli. Kazał potem przeczytać ustawę przeciw buntowi. Buntownicy krzyknęli: Chleba lub krwi. Niech żyje Hunt! Lecz wkrótce odhienila się rzecz, iak tylko 4 dowodców tej kupy pochwycono, rozeszła się reszta. W Irlandyi zaszły także z powodu drogocności w różnych miejscach zaburzenia i złupiono składy ziemniaków.

Rossyyski Ambassador Hr. Lieven wyiedzie za pozwoleniem swojego rządu na 3 miesiące do Francyi. Tymczasowo Radca poselstwa Politica zawiadować będzie interessami.

Lord Clancarty, nasz ambassador przy Dworze Niderlandzkim tu przybyły, miał u Xcia Rejenta audyencyją.

Podług doniesienia parlamentowi wydatek dla korpusu Angielskiego we Francyi, wynosi rocznie 1 mill. 30,608 f. szt.

Królewiczowa Xiężna Kumberlandy przyszła zupełnie do zdrowia i już się przejeżdża.

Gabinetowym rozkazem dozwolone jest w prowadzenie wszelkich towarów na wyspę Francuzką, wyjąwszy bawelniarne materyie, żelazo, stal i wełnę. Obce towary zapłacą tylko 2 od sta więcej od Angielskich.

Przedmieście Londyńskie Southwark uchwalilo wczoraj prośbę do parlamentu przeciw zawieszeniu prawa Habeas Corpus.

W wschodniej Indyi grasuje zarazliwa gorączka.

Lord Prezydent Londynu chce przeznaczone podług zwyczaju na wielką uczę 1000 f. szt. pomiędzy ubogich podzielić. |

W prowadzenie grochu i innych warzyw dozwolonem na 6 miesięcy zostało.

Z woysk naszych we Francyi powraca między innymi od każdego batalionu gwardyi po 200 ludzi.

Ajent gospody Loyds na Maderze donosi, iż Portugalskie okręty, które chciały stamtąd odplynąć, zatrzymane zostały, ponieważ wiele korsarskich okrętów rokożanów Hiszpańskiej Ameryki około tej wyspy krążą. (Nie sprawdza się zatem pogłoska o zapadnięciu tej wyspy, gdyż powyższa gospoda mając tam swojego ajenta, byłaby miała nayspewniejszą o tem wiadomość.)

Do parlamentu nadeszlo wiele prośb przeciw zawieszeniu prawa Habeas Corpus. Lecz Ministrowie odsuwając te prośby, twierdzili, iż niższe klasy ludu tak dalece uchybiają winnego uszanowania rządowi i władzom, iż potrzeba nadzwyczajnych środków do zapewnienia powagi u-

stawom i władzom rządowem. Bill zawieszający powyższe prawo odczytany zatem był po 3ci raz w niższej izbie. P. Ponsoby żądał, aby zawieszenie to trwało tylko do 20 Maia, zamiast 1go Lipca r. b. do którego jest oznaczonem. Lecz dodatek ten większością głosów odrzucony został. P. Romilly wniósł jednak warunek, iż na rozkazie do uwięzienia osoby podeyrzaney powinno być 6 członków gabinetowych podpisanych, i że rozkaz jakiegokolwiek władzy nie jest obowiązującym. Wniosek ten przyjęty i bill ostatecznie uchwalonym został, ale musiał być do wyższej izby dla zatwierdzenia powyższego warunku postany. Gdy d. 3 Marca przybył ten bill do wyższej izby dla zatwierdzenia rzeczzonego warunku, zapytał się Lord Holland Lorda Kancelerza, czyli uwięziony będzie miał prawo lub wolność zaniiesienia prośby do parlamentu lub Monarchy. Na odpowiedź Kancelerza, iż będzie miał. Lord Holland zapytał się dalej, czyli uwięzionemu wolno będzie mieć pióro, inkaust i papier? Kancelarz odpowiedział, iż to z pierwszego już dozwolenia wynika. Lord Holland rzekł na owczas: iż jedno dobro, które ten bill w sobie zawiera, jest, że nie rozciąga się na Irlandyją. Grzeczność ta dla Irlandyi nie może być iak przyjemną. Lord Lauderdale nie mógł pojąć iak rozumny człowiek z 26 nayniższej klasy ludźmi, którzy niedawno w Glasgowie poymanemi zostali, mógł ułożyć plan do obalenia rządu! — Bill i warunek do niego przyjętemi zostały. — W niższej izbie odczytany był powtórnie bill zabraniający buntowniczych zgromadzeń. Zawiera on następujące warunki: Żądanie powszechnego zgromadzenia ludu powinno być przez 7 właścicielow pod-

pisane, i na kilka dni przed zgromadzeniem przez gazety ogłoszonym. Władze rządowe mają moc aresztowania każdego, któryby na takowem zgromadzeniu buntowniczo czynił wnioski. Zgromadzenia ludu, które nie są przez 7 właścicieli lub przez szejfów i urzędników zwołane, są przeciwne prawu skoro składają się więcej jak z 50 osób. Zgromadzenia ludu nie mogą być odraczone. Towarzystwo Spencianów ogłoszone jest jako przeciwne prawu. — P. Burdett prosił o przyjęcie prośb przeciw zgwaknieniom konstytucyi, które do izby przywiózł. (W drabiniastym wozie przywiózł on do 600 prośb i kazał je na kupę pomiędzy ławkami członków złożyć.) Niektóre członki postrzegły na tej kupie drukowane nawet prośby i wiele iedną nawet ręką podpisanych. Mówca żądał, aby P. Burdett odciążył prośby mogące być przyjętymi od tych, które być nie mogą, i radził aby tę rzecz do jutra rana odłożył, co nastąpiło. — Bill zawieszający prawo Habeas Corpus otrzymał już Królewskie zatwierdzenie.

#### Z Paryża d. 4 Marca.

D. 2 b. m. był wielki zjazd u Dworu. Pomiedzy znakomitszemi osobami, które składały Królowi swoje uszanowanie, widziano także W. Podkomorzego Xcia Talleyranda, który jak Dziennik powszechny wyraża, rozpoczął zuowu od 1 b. m. swoje urządowanie. Rodzina Królewska słuchała Mszy w zamku, potem była parada wojskowa. Monsieur przejeżdżając około uszykowanych szeregów, powiedział niektórym z gwardyi narodowej wiele uprzemych rzeczy. Piękna pogoda sprzyiała tej paradzie.

Król zamowić w Lyonie kazał za znaczną kwotę materyy iedwabnych dla

przyozdobienia pałaców Królewskich i oprocz tego wyznaczył 8000 fr. dla wsparcia ubogich tamtejszych robotników.

Kościół Stey Magdaleny, w którym znajdują się pomniki Męczenników rodziny Królewskiej, Ludwika XVI, Maryi Antoniny, Ludwika XVII. i Xiężny Elzbiety, ma oprocz tego przyozdobionym być najpiękniejszymi obrazami pensla Gerarda, Girodeta, Gros, Guerin, Prud'hon, Meynier i Werneta.

Most Ludwika XVI. (poźniej rewolucyyny) przyozdobiony zostanie posągami z Karraryyskiego marmoru Baiarda, Kondeusza, Tiurena, Suger, Richelieu, Sully, Kolberta, Duguay Trouin, Duquesne i Suffrena.

Z Kale nadeszła przez telegraf przyiemna wiadomość o nadejściu tam wielu okretów ze zbożem.

Okolo Grenoblu zbierają przeszło roczne zboże i wykopują ziemniaki.

Rossyyski poseł, Hr. Pozzo di Borgo, miał onegdaj przypadek. Konie jego powozu przelekły się i uszły; on wyskoczył z powozu i ranił się w głowę o kamień. Już mu dwa razy krew puszczono.

W Walencyi w Hiszpanii wydany został rozkaz dzienny, że każdy mieszczanin noszący oręż, który oprze się straż, we 12 godzin obwieszony zostanie. W temże królestwie nakazane są modły za pomyślność ciąży w piątym miesiącu Królowey.

Izba Deputowanych trudni się ciągle ieszcze budżetem i często bywają bardzo burzliwe posiedzenia.

#### Z Bruxelli d 6 Marca.

Biskup Gandawski nie uczynił zadosyć wezwaniu stawienia się przed najwyższy sąd tutejszy, ale na piśmie podał

przełożenie. Sprawa tego ciągnie się jednak mimo tego dalej.

Miasta Rotterdam i Amsterdam mają być za wolno handlowe ogłoszonymi.

W. Xże Rossyyski Mikołaj, brat naszej Następczyni tronu, oczekiwany w krotce jest, powracając z Anglii, w głównej kwatery Rossyyskiej w Maubeuge i w mieście naszym. — 6000 Rossyyskiego woyska, które wrocić ma do oyczyzny, nie poydzie lądem, ale wodą z Dunkierki tam się uda. — Prussakow odciągnęto już około 2000 z Francyi.

W wielu departamentach Francuzkich rozeszła się bezzasadna wieść, że w Anglii wybuchnęła rewolucya, że tam płomienie wszystko ochłonęły, i że Xże Wellington z całym swoim korpusem uda się z Francyi do Anglii dla wspierania rządu.

W Grenadzie i wschodniej Fryzji uderzyło także kilkanaście piorunów w wieże.

Nowe dzieło X. Pradta: "O osadach i terazniejszey rewolucyi Ameryki", zawiera wiele wartających czytania rzeczy. Jeden z najważniejszych rozdziałów ma napis: "Możesz Hiszpania odzyskać swą Amerykę? &c.", X. Pradt jest tego zdania, że Hiszpańska Ameryka utrzyma swoją niepodległość, co wnosi z mocnego charakteru mieszkańców. Okazuje niepodobieństwo dla Hiszpanii wystania dostatecznej siły do Ameryki dla podbicia tych osad. Dowodzi naprzykład, że tocio tyśiączna wyprawa z Kadyxu nim tam dojdzie, zmniejszy się o gcią część zdatnych do boju ludzi. Co się tycze prowadzenia wojny przez rokoszaków tak mówi: "Niepodlegli (tak ich nazywa) nie będą całą siłą uderzać na Hiszpańskie woyska, ale

tylko cząstkowo; podzielią je, będą przed niemi umykać, znużą je i nakoniec pobiją. Toż samo uczynią w Ameryce, co Hiszpanie w Hiszpanii uczynili; woyska Ferdynanda taki sam los spotka w osadach, iaki spotkał woyska Napoleona w Hiszpanii. Dany jest przykład i ten będzie naśladowany; ciż sami officerowie, dla których wojna w Hiszpanii tak była zgnębą, będą ją w osadach prowadzić; bo któż wątpić może, iż mnostwo officerów Francuzkich, innych woyskowych udało się na ow plac boju, który dla chciwych szczęścia, sławy i bogactw, czego już w Europie nie znajduią, obszerne otwiera pole. Hiszpańska Ameryka ćwiczona więc jest przez dawnych wodzów Francuzkich i innych woysk w rzemiośle wojennem. Kto potykał się na równinach Kastylijskich, potyka się teraz na równinach Meksykańskich, Paragwaju i Nowey Grenady. Miranda, towarzysze Dumuriera, przełamał zaporę; tyśiące wstępują w jego ślady. Anglik Brown czyni z okrętami Buenos-Ayres niespokojnemi brzegi Meksyku, a dowódca garstki wysiadłych do Irlandyi Francuzów, Jenerał Humbert, urządza kupy w Meksyku, i t.d. — W 3cim rozdziale mówi X. Pradt o osadach Hollenderskich. Nie chcemy tu przystosować do niego słów, które mieszkaniec St. Domingo powiedział dawniej do członka konwencji Paryzkiej P. Barnasse, gdy zdał w tym zgromadzeniu sprawę o wolności Murzynów: "Zdać się iakobyś WPan z gór Delfinału sądził o osadach.", — X. Pradt twierdzi, iż Bonaparte przewidywał oddawna wybicie się na wolność Ameryki, iako naturalny wypadek.



DODATEK

DO N<sup>RO</sup> 24.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 23 MARCA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

Prezylujący Towarzystwu Dobroczy-  
ności miał honor odebrać od JW. Miączyń-  
skiego Kommissarza Pełnomocnego Nayias.  
Alexandra Imperatora Wszech Rossyy,  
Króla Polskiego następujące wyrazy :

"Powierzona na ręce moje odezwa  
Towarzystwa Dobroczytności do Nayias-  
niejszego Cesarza i Króla, Naylaskawsze-  
go Pana mego, miłą była Jego Pańskiemu  
Sercu, przejętemu zawsze nayżywszą chę-  
cią niesienia ulgi cierpiącej ludzkości, i  
szacunkiem dla tych, co ku iey dobru  
wszelkie swe usiłowania łożą. Wyraznym  
rozkazem Miłościwego Pana mego, obja-  
wionym mi przez JW. Ministra Sekretar-  
za Stanu, iestem upoważniony zapewnić  
Towarzystwo Krakowskie Dobroczytno-  
ści, o szczególnych względach i uczuciach  
prawdziwey życzliwości Nayias. Cesarza  
i Króla ALEXANDRA. Mám się za szczę-  
śliwego, iż iestem Organem tak wspiania-  
łych zapewnień, które, iżbyś JW. Pan  
Towarzystwu oświadczyć raczył upraszam  
Mám honor, &c.

*Miączyński.*

*Od brzegow Menu d. 8 Marca.*

Seym Niemiecki miał d. 27 Lutego

14te posiedzenie, na którym rzecz była o  
długu byłego Palatynatu, który wynosi 3,  
600,000 złr. Bawaryia i Baden prowadzi-  
ły od roku 1803 z sobą spor, jile który z  
tych krajow ma zapłacić, a żaden nic nie-  
płacił.

Do krajow Badeńskich i Wirtember-  
skich przychodzi teraz Renem wiele zboża  
z Hollandyi.

Minister Stein nie długo bawił w Stutt-  
gardzie, i d. 4 do Frankfortu powrócił.

W Frankforcie liczą teraz 12,000 ży-  
dów, a całkowita ludność tego miasta,  
wraz z cudzoziemcami, wynosi 60,000  
dusz.

Minister Pruski, P. Humboldt, nim  
na swoje poselstwo do Londynu odjedzie,  
przybędzie ieszcze raz do Frankfortu, dla  
ukończenia dzieła rozgraniczenia.

*Od granic Tureckich d. 20 Lutego.*

Podług naynowszych doniesień z Stam-  
bulu d. 10 Lutego, założono na tamtey-  
szym warsztacie na początku bieżącego  
miesiąca z zwyczajną uroczystością w o-  
becności Ministrow podwaliny na nowy  
woienny okręt o 74 działach. — Mowiono  
w tey stolicy o trzęsieniu ziemi w Jerozo-

linie, które w żydowskiej części tego miasta wielkie spustoszenia poczynić miało, a nawet i Grob Święty, czyli kościół, w którym się znajduje, uszkodzić. Biegła tamże pogłoska o niespokojnych poruszeniach na granicy Perskiej, do których miał dać powód złożony przez Portę z urzędu dowódca nadgranicznej twierdzy Bałasid, Ibrahim Basza, który uciekł do Persyi i od nadgranicznego Tureckiego Wielkorządcy nadaremnie był żądany, poczem w padli Turcy do granicznych miejsc Perskich i popełnili gwałty, za które mieszkający w Tebris Następca Perskiego tronu, Mirza Abbas, grozi uczynieniem sobie zadosyć zbroyną ręką.

*Z Włoch d. 24 Lutego.*

D. 20 b. m. w Rzymie Xże Alba, Berwick, &c. zaślabił się z Xiężną Gramond. Kardynał Baxari dał im ślub w domowej swojej kaplicy, a świadkami byli postowie Hiszpański i Neapolitański.

Jenerał Nugent mianowany został naczelnym wodzem całego Neapolitańskiego woyska. Król Neapolitański wyrokiem swoim z d. 7 Lutego przywrócił municypalności swej stolicy nazwisko-seoatu i wszystkie prerogatywy, jakie przed nieprzyjacielskiem zajęciem posiadała. Xże Ottajano mianowany został syndykiem tego miasta.

Wielu Włoskich officerów, którzy pod Miuratem służyli, szukają teraz służby w Muzułmańskim woysku. U Baszy Egipskiego, który urządza woysko na sposób Europejski, znaleźli niektórzy służbę.

*Z Stuttgardu d. 3 Marca.*

Po uroczystem nabożeństwie, na którym znajdowali się NN. Królestwo, tajna rada i stany, zagałł dziś Król mową posiedzenia zwołanego na nowo seymu. Po

oddaleniu się J. K. Mci przydujący w tajnej radzie Minister stanu, Baron Lühe, po mianey mowie oddał Prezesowi zgromadzonych stanów, Xciu Waldburg-Zeil-Trauchburg, projekt nowej konstytucyi. Gdy Król powrócił do zamku, udała się do niego deputacyja od stanów, na której czele znajdował się ich Prezes, dla podziękowania J. K. Mci za zwołanie nowu stanow i wynurzenia mu uczuciw wierności i przywiązania całego zgromadzenia. Król przyjął deputacyą nasyłaskawiey, namienil o konieczności i pożytkach zgody mającey iedynie za cel dobro ogólne, i powtorzył, że im skłonnieyszym jest do przychylenia się do każdego słusznego życzenia, tem mniej spodziewa się iakowego wniosku, któryby sprzeciwiał się dobru publicznemu. O godzinie 3 po południu dnia tego był w zamku obiad, na który wszystkie członki stanów były zaproszone, i razem z NN. Królestwem i rodziną Królewską u iednego stołu siedziaty.

Projekt konstytucyi składa się z 337 paragrafów, do którego dotaczone są 4 ustawy 1) O wolności druku; 2) O szlachectwie, stosownie do 14 artykułu aktu kongressu; 3) O dobrach kościelnych i 4) O uniwersytecie w Tibindze, i zawiera w treści: — Jedność i nierozdzielność składających królestwo krajow. Król sankcyjonuje, ogłasza i wykonywa ustawy; jest Naczelnikiem sprawiedliwości, władzy wykonawczej, sily zbrojney wczasie wojny, i pokoju; jest nietykalnym i może do iakiego bądź kościoła Chrześcijańskiego należeć. Przysięga w ten czas dopiero będzie Królowi wykonana, gdy zatwierdzi konstytucyją. Doletniość Króla jest lat 18. Tajna rada z óma mini-

strami jest ogólną administracją. Wszystkie trzy wyznania Chrześcijańskie są jednakowo uważane. (Względem 2) dów nie ma.) Wolność uczenia się w obcych akademiach. Chcący jednak osiągnąć służbę krajową, powinien przynajmniej rok uczyć się w krajowej akademii. Wolność przenoszenia się. Własność gminów jest nietykalna. Bez zgody stanów żadna ustawa nie może być postanowiona. Król ma prawo utaskawienia. Kara konfiskaty majątku jest na zawsze zniesiona. Lista cywilna postanowiona będzie na cały czas każdego panowania dla Króla i jego rodziny. Podatki stanowią stany. Posiedzenia

stanów są publiczne. Król zwołuje ich corocznie. Dzielą się na dwie izby: do izby pierwszej należą reprezentanci ludu; do drugiej 1) głowy byłych Rzeskich Xiążąt i Hrabów; 2) 13tu członków stanu rycerskiego; 3) Delegowani z obu powyższych gatunków szlachty, którzy chociaż nie są głowami rodzia, ale mają przynajmniej 5000 Złr. rocznego dochodu z dóbr w kraju posiadanych; 4) 6ciu Protestantckich prałatów; 5) Biskup i dwóch Katolickich Xięży; 6) 4rech uczonych z instytutów krajowych. Pierwsza izba, jeśli iey Król nie rozwiąże obierana jest na lat 6, ale członki iey mogą znowu być obranemi.

### D O N I E E N A.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. — Podaie do wiadomości, iż Rządzący Senat Miasta Wolnego Krakowa i jego Okręgu, mając na szczególnym celu dobro Obywateli i mieszkańców kraju, i chcąc podawać im wszelkie środki do polepszenia ich stanu, postanowił i zezwolił Uchwałą swą z dnia 9 Listopada roku 1816 do liczby Dziennika Głównego 3622 i Nru Orząd 1379 na odwołanie Prawa odbywania Jarmarków w miasteczku Nowa Góra, które na mocy wydanego mu w roku 1658 Przywileju przez s. p. Króla Jana Kazimierza od dawnych czasów odbywały się, i jedyn e z powodu upadku Miasteczka tego od lat trzydziestu pięciu odbywać się przestały. — Stosownie więc do powyższego postanowienia Rządu odbywać się będą co rocznie cztery Jarmarki, to jest: Pierwszy, w Niedzielę pierwszą po święcie S. Agnieszki; Drugi, w Niedzielę po święcie znalezienia S. Krzyża; Trzeci, w Niedzielę po święcie S. Michała; Czwarty, w Niedzielę po święcie S. Tomasza Apostoła, lub w sameż dnie oznaczonych świąt, jeżeliby te wedle Łacińskiego Kalendarza w dni Niedzielne przypadły. Do czego stosowny Przywilej i tariffa poboru Jarmarcznego na dobro i podźwignienie Miasta tego przeznaczonego, a dopiero od 1go Czerwca 1817 do opłaty kupujących i kupujących obowiązująca wydanemi zostały. Lnbó przywilej Królewski równie pozwoliłby na targi co tygodniowe, te jednak z względu iż tak częste z okolicznych włości zgromadzenie się ludu, staie się tylko przyczyną niepotrzebney od zatrudnień gospodarskich odrywki, i nie może być do potrzeb rolnika zastosowanym; mocą więc wyżej wspomnioney Uchwały Senatu na zawsze zniesionemi zostały. — W Krakowie dnia 14 Marca 1817 r.

Grodzicki.

Darowski.

Wydział Dochodów Publicznych w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. — Podaie do wiadomości, iż Młyn z Gruntami i Łakami w Rakowicach na mocy aktu Licytacji w roku zeszłym odbyłey Engelbertowi Pulkert wypuszczony, z powodu niedotrzymanych przez tegoż warunków, powtórnie na Erhpacht przez publiczną Licytacją w terminach 31 Marca, 15 Kwietnia i 1 Maia w Biórach Wydziału Dochodów odbywać się mającą wypuszczonym będzie. O warunkach Licytacji i otrzymaniu rzeczzonego Młyna, życzący konkurować o iego Dzierżawę w Biórach Komisysji Włościańskiej powziąć mogą wiadomość. W Krakowie dnia 16 Marca 1817 r.

Linowski, S. P.  
Gadomski, S. W.

Po nastąpioney w dniu dzisiejszym pierwszej Licytacji przygotowawczej, Sklepu między Bogatemi Kramami pod Nro 8 sytuowanego w Krakowie, w skutek Uchwały Rady Familii w Sądzie Pokoju M. W. Krakowa Okręgu I. dnia 23 Stycznia r. b. przez Trybunał tutejszy dnia 29 Lutego r. b. Nro 416 potwierdzone. Licytacja stanowczą tegoż Sklepu należącego w iedney połowie do Sukcessorów po Pietrze Brudkiewiczzu pozostałych, a w drugiej, do wdowy Łucyi Brudkiewiczzowey w dniu 12 Kwietnia r. b. 1817 w Kancellaryi podpisanego przy ulicy S. Jana Nro 466 będącey, o godzinie otey z rana nastąpi, a pierwsze wywołanie rozpocznie się od summy 4201 Złp. w monecie srebrney kurant na licytacji przygotowawczej ofiarowanej. Warunki i zbiór obiasnień do tey sprzedarzy należących, w Kancellaryi Podpisanego odczytać można. — W Krakowie dnia 15 Marca 1817 r.

*Oleurski, Pisarz Akt.*

Ruchomości po niegdy Barbarze Wielogłowskiej pozostałe, iako to: Srebra, Zegarek, Garderoba, i niektóre sprzęty domowe, w skutek Rezolucyi Trybunału M. W. Krakowa z Okręgiem dnia 17 Marca r. b. do Nro 749 zapadłej, przez publiczną Licytacją za gotową srebrną kurant monetę, w dniu 26 Miesiąca i roku bieżących w domu Sukcessorów Cywińskich pod Nro 9, sprzedawane będą. — W Krakowie d. 19 Marca 1817.

*Oleurski, Pisarz Akt.*

Bracia Häusler, ogrodnicy Wiedeńscy przybywszy tu z znaczną ilością szczepionych drzewek owocowych w różnych gatunkach, iako też z krzakami różnych gatunków Róż ogrodowych i miesięcznych, polecają się Prześwietney Publiczności. Skład ich znajduje się na Podgórzu pod Nro 1 pod znakiem Jelenia.

Kapłan podeszłego wieku, posiadający doskonale języki Niemiecki i Łaciński, i początki Francuzkiego, Arytmetykę, Geografią, Historią, &c., który był długo plebanem i nauczycielem Młodzieży, i jest różnych dzieł autorem, życzy sobie kondycyi Nauczyciela. Ktoby takiego potrzebował, raczy się zgłosić do Redakcyi Gazety Krakowskiej.

Pewna osoba pragnie dowiedzieć się o Justynie Eleonorze de Weissel, rodem z Rössel w Warmii, gdzie teraz się znajduje. Ostatnie iey mieszkanie było w Warszawie. Uprasza tak oney, iako też ktoby o niey wiedział, aby przez miłość bliźniego za zwrotem kosztów, raczył donieść o terażniejszym iey pobyciu do P. Nathmüllera, Kupca na Podgórzu przy Krakowie.

Podaje się do publiczney wiadomości, iż w Oberży Szydtowskiego przy Ulicy Floryańskiej pod liczbą 504, a to dla dogodności powszechney, będzie od dnia 15go Marca r. b. otwarta Traktyernia ( Table-d'hote, ) i śniadanie, również dla Abonentów miesięcznie: wszystko za mierną cenę. — Do tego trunki, Kaffa, Poncz, Piwo, iako też Wina różne: Węgierskie białe i czerwone od złotych 2 do 6 dukatów butelka; toz samo Francuzkie od złp. 3 do 6. Vindegraff zł. 3 do 4 oprócz zagranicznych Win, Madera, Małaga, Alikant, edoximenes, Szampańskie, Renskie stare, z różnych gór, iako to: Hohheimer, Johanesberger, Steinwein &c. &c. tu znajdujących się, a to za cenę podług wartości.

W nadmionionem domu są pokoje do najęcia na trzecim piętrze, miesięcznie pokoy po zł. 15. toż na drugim piętrze okna na dziedzieniec, miesięcznie pokoy złp. 18 z meblami, i łóżkiem, a to antycypando do opłacenia, przytem ma się honor zaręczyć wszelką spokojność domową oraz wszystkie wygody.

Dnia 24 Marca r. b. o godzinie otey ranney przy ulicy Floryańskiej pod L. 535 tu w Krakowie na drugim piętrze różne sprzęty, iako to: Stółki, Stołki, Kanapy nawięcey dającym za gotową srebrną monetę przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. O czem chęć kupienia mających uwiadomia się. — W Krakowie d. 23 Marca 1817.

*Jan Kanty Kowalski, Kom.*